

Katecheza

Temat: Historia Świętego Mikołaja.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus...

Dzisiaj poznacie Świętego Mikołaja – biskupa, który cały swój majątek przeznaczył na pomoc ludziom biednym. Bardzo troszczył się on także o dzieci.

Opowiadanie

– Mamo, czy Mikołaj naprawdę istniał? – Oczywiście, Zuziu. Opowiem ci jego historię, chcesz? Posłuchaj. Dawno temu żył w Turcji człowiek, który z miłości do Pana Boga dawał ludziom prezenty. To był właśnie Mikołaj. Miał on sporo pieniędzy, bo po śmierci rodziców otrzymał duży majątek, i dzielił się nim z innymi. Wychowywał go służący jego rodziców. To od niego dowiedział się, że pewna dziewczyna nie może wyjść za mąż, bo według rodziny chłopca, którego kocha, jest za biedna. Mikołaj podrzucił jej pieniądze przez okno. Rodzina uznała, że to znak Boży, i dziewczyna mogła wziąć ślub z ukochanym. Ponieważ sprawiło to Mikołajowi wielką radość, zaczął on pomagać także innym. Robił to nocą, aby nikt go nie rozpoznał. Pewnej nocy został zauważony przez ludzi. Wbiegł do domu, w którym były otwarte drzwi, aby się ukryć. Okazało się, że mieszkał tam biskup. Mikołaj poprosił, aby pozwolili mu się schować. Kiedy nadbiegli ludzie, biskup kazał Mikołajowi wyjść z ukrycia. Powiedział: „Jestem już stary i potrzebuję następcy. Zostaniesz nowym biskupem w mieście, bo troszczysz się o każdego człowieka, a tego pragnie Pan Jezus”. – Ale historia! – powiedziała Zuzia. – Tak, jest ciekawa i bardzo piękna. Możemy się z niej wiele nauczyć – dodał Franek, który też przysłuchiwał się opowiadaniu.

- Święty Mikołaju, pomagaj nam czynić dobro, tak jak Ty to czyniłeś.



Św. Mikołaj był biskupem dlatego jego strój trochę różni się od popularnego dziś stroju krasnala.

Jako pracę proszę narysujcie sobie osobę św. Mikołaja.

Szczęść Bożę